

Autoreferat

Akordeon był pierwszym instrumentem muzycznym z jakim zetknęłam się we wczesnym dzieciństwie. Wizyty u przyjaciół moich rodziców urozmaicane muzyką akordeonową i wspólnym śpiewem znalazły szczególne miejsce w mojej pamięci. Kiedy po kilku latach okazało się, że przyjaciółka ze szkolnej ławy przystępuje do egzaminów w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Kętrzynie, bez wahania, żadnego przygotowania oraz wiedzy rodziców udałam się tam razem z nią. Zdziwienie komisji było ogromne, kiedy z wielką determinacją oświadczyłam, że chciałabym uczyć się gry na akordeonie. Pomimo braku dokumentów i obecności rodziców potraktowano mnie poważnie i umożliwiono przystąpienie do egzaminu. Powiadomienie o zdanym egzaminie przyszło pocztą. Rodzice byli bardzo zaskoczeni zaistniałą sytuacją. Ich zdaniem nauka w szkole muzycznej to duże obciążenie, a wybrany instrument – wybitnie nie dla wątlej dziewczynki. Moje usilne prośby i błagania raczej wymusiły ich zgodę. Z wielkim zaangażowaniem uczęszczałam do szkoły muzycznej oraz zawsze ochoczo i samodzielnie przygotowywałam się do lekcji gry na akordeonie. Systematyczna praca przynosiła wymierne postępy w grze toteż brałam udział w licznych koncertach, grałam w orkiestrze szkolnej oraz w zespole. Z upływem czasu rodzice przekonali się, że wybór szkoły muzycznej to nie był dziecięcy kaprys.

Potwierdzeniem mojej odpowiedzialności była kontynuacja nauki w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Olsztynie. Kolejne lata spędziłam poza domem rodzinnym, wytrwale ćwicząc na instrumencie i pokonując różne trudności związane nie tylko z problemami jakie niesie nauka gry, ale także z osobistymi, jakie przynosi życie. Jednak nawet w najtrudniejszych chwilach nigdy nie żałowałam swojego wyboru i uporu. Podświadomie wiedziałam, że właśnie akordeon jest spełnieniem moich artystycznych dążeń. Szereg koncertów solo i w zespole akordeonowym, udział w konkursach przynosiły mi wielką satysfakcję i utwierdzały w słuszności mojej decyzji. Realizując swoje marzenia nie zraziłam się nawet zmianą instrumentu na guzikowy w przedostatnim roku nauki. Było to dla mnie wielkie wyzwanie, aby w tak krótkim czasie pokonać problemy związane z adaptacją oraz przygotować repertuar do dyplomu. Miałam ogromne szczęście, że trafiłam także na wspaniałego nauczyciela – Michała Jaroszewskiego, którego zaangażowanie i pasja pedagogiczna przenosiły się na moją motywację do jeszcze bardziej intensywnej pracy. Dzięki niemu łatwiej było mi także podjąć decyzję o wyborze uczelni muzycznej. To był jeden

z trudniejszych momentów w moim życiu. Z jednej strony wiedziałam, że studia to kolejny, niezbędny etap mojej edukacji, z drugiej zaś będąc już matką „skazywałam” siebie i dziecko na długą rozłąkę. Mimo wielu wątpliwości i osobistych rozterek uznałam, że kontynuacja nauki to dla mnie wielka szansa zarówno na dalszy rozwój artystyczny jak i na zdobycie dobrego wykształcenia.

Zawiłe ścieżki życiowe skierowały więc kolejny etap mojej edukacji artystycznej do Akademii Muzycznej w Katowicach. Dzień 1 października 1990 roku był wyjątkowy nie tylko ze względu na moją immatrykulację ale przede wszystkim z uwagi na fakt śmierci Andrzeja Krzanowskiego. Widząc wypełniony po brzegi autokar wyruszający na pogrzeb w dniu 5 października nie miałam najmniejszej świadomości jak wielką osobowością twórczą był przedwcześnie zmarły kompozytor. Setki kilometrów dzielące Śląsk od moich rodzinnych stron stanowiły w tamtych czasach istotną przeszkodę w dostępie do informacji. Brak materiałów nutowych oraz fachowej literatury uniemożliwił zdobycie wiedzy na temat działalności śląskich kompozytorów i ich ogromnego wkładu w rozwój kultury muzycznej i oryginalnej literatury akordeonowej.

Z twórczością Andrzeja Krzanowskiego zetknęłam się po raz pierwszy dzięki festiwalowi *Alkagran*, który odbył się w 1991 r. w Czechowicach – Dziedzicach, w rocznicę jego śmierci. Była to dla mnie możliwość usłyszenia nieznanej mi dotąd muzyki, tak bardzo odmiennej od stylistyki w jakiej byłam wychowana. Moje dotychczasowe wykształcenie muzyczne opierało się bowiem na tradycyjnym repertuarze. Na polskiej, rosyjskiej i niemieckiej literaturze akordeonowej o neostylistycznym charakterze, toteż zrozumienie kompozycji twórcy *Audycji* wymagało czasu. Studia znacząco wpłynęły na zmianę mojego podejścia do problemów wykonawstwa instrumentalnego. Poznałam nieznane mi dotąd możliwości brzmieniowe akordeonu i nauczyłam się nimi operować, a wcześniej stosowane techniki bardziej świadomie wykorzystywać. Poszerzenie mojej wiedzy i zdobywanie nowych umiejętności było możliwe dzięki pracy z pedagogami: prof. Joachimem Pichurą oraz ad. Markiem Andrysiem. Pod ich kierunkiem stopniowo wkraczałam także w świat nieznanych mi współczesnych kompozycji akordeonowych. Okazało się, że praca nad utworami m.in. Andrzeja Krzanowskiego czy Edwarda Bogusławskiego daje ogromne możliwości rozwoju nie tylko w sferze umiejętności technicznych ale również w obszarze poszukiwań własnych rozwiązań interpretacyjnych. W dalszym ciągu jednak chętnie sięgałam

do repertuaru opierającego się zarówno na transkrypcjach jak i oryginalnych kompozycjach utrzymanych w klasycznym stylu.

Momentem przełomowym moich artystycznych działań był IV rok studiów. W tym czasie pracowałam pod kierunkiem prof. Joachima Pichury, który zaproponował mi przygotowanie do Międzynarodowego Konkursu Akordeonowego w Reinach w Szwajcarii. Zdobyć II nagrody znaczyło dla mnie bardzo wiele. Sukces nie był tylko zwieńczeniem wytężonej pracy. Dzięki niemu podbudowałam poczucie własnej wartości oraz tak naprawdę uwierzyłam w swoje możliwości. Wymiernym efektem był udział w Festiwalu Laureatów Konkursów Muzycznych i w wielu koncertach organizowanych przez Agencję Artystyczną Silesia oraz długoletnia współpraca z tą instytucją, uczestnictwo w prestiżowym Koncercie Roku organizowanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki dla najlepszych studentów Akademii Muzycznych, nagranie programu dla Telewizji Katowice.

Studia ukończyłam z wyróżnieniem w 1995 r. i otrzymałam propozycję zatrudnienia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie. Dzięki pracy na stanowisku asystenta pod kierunkiem prof. Joachima Pichury mogłam dalej rozwijać się artystycznie i naukowo. Równocześnie zostałam także członkiem Śląskiego Kwintetu Akordeonowego. Możliwość gry w zawodowym zespole to spełnienie marzeń każdego muzyka. W tamtym czasie była to szczególnie szansa, ponieważ w porównaniu z innymi instrumentalistami, akordeoniści nie mieli zbyt wielu sposobności zaistnienia w zespole. Dzięki temu otworzyły się przede mną nowe perspektywy. Mogłam stale poszerzać repertuar o interesujące i wartościowe kompozycje przeznaczone bądź też zaadoptowane na kwintet akordeonowy. Pozyskałam możliwość rozwijania istotnych kwestii specyficznych dla gry zespołowej, a mianowicie umiejętności wzajemnego słuchania, współtworzenia muzycznej narracji, wspólnego odczuwania czasu oraz współodpowiedzialności za techniczny i muzyczny kształt prezentowanych utworów.

Efektom pracy ze Śląskim Kwintetem Akordeonowym było nagranie w 1996 r. płyty CD z utworami polskich twórców muzyki akordeonowej – E. Bogusławskiego, B. Dowlasza, P. Warzechy, J. Świdra. Artystycznie ważnym doświadczeniem było także poszerzanie praktyki estradowej ponieważ z zespołem występowałam na wielu koncertach i festiwalach w kraju i za granicą m. in.: na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Akordeonowej w Przemyślu, na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Reinach w Szwajcarii, na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Assenovgrad w Bułgarii, w Filharmonii

Kaliskiej, na Festiwalu Akordeonowej Muzyki Zespołowej w Koszalinie, na Festiwalu „Gwiazdy promują” w Jeleniej Górze, na Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Akordeonowych w Kotlinie. Praca w tym zespole stanowiła istotny aspekt mojej aktywności artystycznej, ale współpracowałam także z pianistką Reginą Strokosz-Michalak oraz wzięłam udział w wielu koncertach z gitarzystą Tadeuszem Spyrą.

Nieustannie wzbogacałam także swój repertuar solowy. Dwukrotnie występowałam z orkiestrą Filharmonii Częstochowskiej wykonując *Koncert podwójny na bandoneon, gitarę i orkiestrę smyczkową* A. Piazzoli oraz *Serenadę na akordeon i orkiestrę* M. Niziurskiego. W 1998 r. wzięłam udział w Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Assenovgrad w Bułgarii. Przygotowanie repertuaru na dwa etapy konkursu było dużym wyzwaniem biorąc pod uwagę pracę na uczelni i w szkole muzycznej. Uzyskanie III miejsca było dla mnie ogromnym sukcesem i motywacją do dalszej, intensywnej pracy. Jako solistka występowałam w wielu miastach Polski m. in. w Katowicach, Częstochowie, Bielsku – Białej, Olsztynie, Zakopanem. W trosce o stały rozwój artystyczny podjęłam również studia podyplomowe w klasie akordeonu prof. Joachima Pichury w Akademii Muzycznej w Katowicach. Ukończyłam je z wynikiem celującym w 2001 r. Wymiernym ich efektem było przygotowanie się do przewodu kwalifikacyjnego I st., który miał miejsce w 2002 r.

Kolejne lata mojej pracy **po uzyskaniu kwalifikacji I st.** to szereg działań podejmowanych w wielu obszarach. Działalność artystyczna skupiała się w dalszym ciągu na kameralistyce w postaci koncertów ze Śląskim Kwintetem Akordeonowym, które miały miejsce m. in. w Katowicach, Częstochowie, Jeleniej Górze, Toruniu, Koszalinie, Kielcach, a także na Litwie, Słowacji, Węgrzech i w Austrii. Współpracowałam również z gitarzystą Rafałem Jarczewskim. Z recitalami występowałam m. in. w Katowicach, Częstochowie, Sosnowcu, Kętrzynie, Raciborzu, Bielsku-Białej oraz w Ružomberku na Słowacji. Brałam także udział w wielu koncertach jako jedna z wykonawców propagując oryginalną muzykę akordeonową m. in.: E. Bogusławskiego, B. Precza, A. Krzanowskiego, W. Siemionowa, W. Własowa, W. Zubickiego, A. Derbienki, F. Angelisa, oraz transkrypcje muzyki J. S. Bacha, J. Brahmsa czy D. Scarlattiego. Ważnym przedsięwzięciem artystycznym było wykonanie z orkiestrą Filharmonii Częstochowskiej *Koncertu B-dur na bajan i orkiestrę* N. Czajkina. Spośród dzieł przeznaczonych na akordeon i orkiestrę jest to kompozycja w Polsce rzadko wykonywana. Toteż z dużą satysfakcją zmierzyłam się z tym ogromnie wartościowym, ale także wymagającym neostylistycznym dziełem, nawiązującym do rosyjskiej muzyki ludowej.

Istotne znaczenie artystyczne miały dla mnie dwa prawykonania: *Suplementu na akordeon* Edwarda Bogusławskiego oraz utworu *Reversue bleanton na akordeon, trąbkę, fagot i kontrabas* wyróżnionego w konkursie dla młodych kompozytorów w ramach Jesiennego Festiwalu „Alkagran”.

W latach 2005–2010 moja praca skupiła się w większym stopniu na działalności pedagogicznej, naukowej i organizacyjnej. Od 2004 do 2007 roku byłam zatrudniona w ZSM w Częstochowie zastępując chorego przyjaciela Piotra Biazika. Mimo tego, iż dodatkowe obowiązki znacznie absorbowwały mój czas uznałam, że należy kontynuować podjęte przez niego zadania. Do momentu choroby dokładałam bowiem wszelkich starań, aby stworzyć uczniom jak najlepsze warunki rozwoju. Toteż z pełną odpowiedzialnością poświęcałam się pracy pedagogicznej w nowej placówce. Ogromną satysfakcję przynosiły mi postępy uczniów i kontynuacja ich edukacji m. in. w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie na kierunku Instrumentalistyka oraz w Akademii Muzycznej w Katowicach na Wydziale Wokalno-Instrumentalnym. W latach 2009–2010 z uwagi na odmienny stan i urodzenie dziecka nie prowadziłam działalności koncertowej. Ostatnie dwa lata to dla mnie czas nowych zamierzeń artystycznych m. in. koncerty w duecie z mężem – akordeonistą Danielem Lisem. Istotne znaczenie miał mój udział w prestiżowych projektach, w ramach których odbyły się prawykonania kompozycji Andrzeja Krzanowskiego i Edwarda Bogusławskiego oraz koncerty m. in. na Festiwalach Akordeonowych w Raciborzu, Gorlicach i Oleśnie. W najbliższym czasie planuję nagranie kolejnej płyty, na której znajdą się utwory przeznaczone i zaadoptowane na duet akordeonowy.

W moim dotychczasowym dorobku zawodowym **działalność pedagogiczna** zajmuje szczególne miejsce. Po ukończeniu studiów równolegle z podjęciem pracy w WSP w Częstochowie rozpoczęłam pracę w POSM I i II st. w Bielsku-Białej. Bardzo szybko przekonałam się, że praca z dziećmi i młodzieżą to moja druga, po grze na akordeonie, pasja, a z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że także powołanie. Z wielkim zaangażowaniem wdrażałam się w zagadnienia dydaktyki, a problemy uczniów i studentów traktowałam jak swoje własne, starając się za wszelką cenę znaleźć sposoby na ich rozwiązanie.

Każdy rok mojej pracy stanowił kolejne wyzwanie, motywował do nieustannego działania i rozwoju. Istotnym doświadczeniem było prowadzenie różnorodnych zajęć dla studentów Instrumentalistyki: instrumentu głównego, kameralistyki, literatury

specjalistycznej oraz metodyki nauczania. Stałe podnoszenie jakości własnej pracy to dla mnie cel nadrzędny nie tylko w pracy artystycznej ale także pedagogicznej. Toteż na polu zmagających pedagogicznych podejmowałam różne działania, w których wykorzystywałam zarówno wiedzę teoretyczną jak i umiejętności praktyczne. Uczestniczyłam w różnych formach doskonalenia zawodowego poszerzając swoją wiedzę na szkoleniach i seminariach naukowych, uczniom i studentom natomiast wielokrotnie organizowałam wyjazdy na konsultacje metodyczne i warsztaty akordeonowe umożliwiając kontakt z wybitnymi pedagogami.

Do istotnych sukcesów mogę zaliczyć osiągnięcia studentów kierunku Instrumentalistyka Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w postaci nagród i wyróżnień na konkursach m. in. na Międzynarodowym Festiwalu Akordeonowej Muzyki Rozrywkowej w Częstochowie, na VIII Prezentacjach *Harmonia Viva* we Wrocławiu oraz na Międzynarodowych Spotkaniach Akordeonowych w Sanoku. Siedmiu moich absolwentów z wynikiem bardzo dobrym ukończyło studia I stopnia. Sześciu z nich kontynuowało naukę na studiach II st. na Wydziale Wokalno-Instrumentalnym w Akademii Muzycznej w Katowicach. W ciągu 17 lat pracy pedagogicznej w kilku placówkach, tj. POSM I i II st. w Bielsku-Białej, ZSM w Częstochowie oraz PSM I st. w Chrzanowie, moi uczniowie zdobyli około 30 nagród i wyróżnień na prestiżowych konkursach akordeonowych w kraju i za granicą m. in. na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Szwajcarii, Międzynarodowym Konkursie Coupe Jeunesse na Słowacji, Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Ostrawie, na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Akordeonowej w Przemyślu, na Międzynarodowym Festiwalu Akordeonowej Muzyki Rozrywkowej w Częstochowie oraz w Gorlickich Konfrontacjach Akordeonowych. Dziesięcioro ukończyło Akademię Muzyczną w Katowicach na Wydziale Instrumentalnym. Za osiągnięcia w pracy pedagogicznej byłam wielokrotnie uhonorowana nagrodami dyrektorów szkół (1999, 2000, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2011, 2012), a w przypadku uczelni dyplomem wyróżnienia (1999) i nagrodą Rektora (2000). W 2007 r. uzyskałam stopień nauczyciela dyplomowanego. Osobiście za największy sukces w tej dziedzinie uznaję jednak fakt, iż wielu moich absolwentów utrzymuje ze mną stały kontakt i nadal mogę służyć im radą w podejmowaniu istotnych decyzji dotyczących życia zawodowego.

Kolejnym ważnym obszarem mojej działalności po uzyskaniu kwalifikacji I st. jest **praca naukowa**. Spośród wielu problemów nurtujących mnie jako wykonawcę i pedagoga szczególne miejsce zajmuje wykonawstwo na akordeonie muzyki dawnej. Mała dostępność fachowej literatury w polskiej wersji językowej przyczyniła się do opracowania przeze mnie tematu p.t. *Problemy realizacji Sonat Domenico Scarlattiego na akordeonie* (publikacja wydana we współpracy z prof. Joachimem Pichurą, Wydawnictwo WSP, Częstochowa 2003). Praca ta jest wynikiem wieloletnich przemyśleń, analizy materiałów nutowych i doświadczenia wynikającego z praktyki wykonawczej i pedagogicznej. Stanowi próbę odpowiedzi na najbardziej nurtujące pytania w kwestii adaptacji tej muzyki na akordeon oraz jest bardzo pomocna w mojej pracy pedagogicznej. W latach 2003–2006 byłam członkiem zespołu redakcyjnego kwartalnika specjalistycznego „Akordeomania” wydawanego przez Katedrę Akordeonu Akademii Muzycznej w Katowicach. Na łamach tego czasopisma publikowałam artykuły dotyczące literatury specjalistycznej, zagadnień metodyki nauczania oraz ważnych wydarzeń akordeonowych. W najbliższym czasie ukaże się także monografia pt. *Muzyka w Częstochowie*, w której zamieszczony będzie rozdział mojego autorstwa poświęcony Festiwalom Akordeonowej Muzyki Rozrywkowej w Częstochowie.

Moja aktywność naukowa związana jest także z **udziałem w konferencjach, seminariach i szkoleniach**, w których prezentowałam wybrane, istotne zagadnienia dotyczące wykonawstwa instrumentalnego, jak i problemów psychologicznych związanych z edukacją muzyczną. W ramach różnego rodzaju przedsięwzięć m. in. ogólnopolskich konferencji naukowych, seminariów metodycznych wygłosiłam 10 wykładów o następującej tematyce:

- *Problemy realizacji Sonat Domenico Scarlattiego na akordeonie,*
- *Podnoszenie efektywności estradowej jako istotny aspekt w edukacji muzycznej,*
- *Utwory organowe w transkrypcjach na akordeon,*
- *Zagadnienia psychologiczno-metodyczne w odniesieniu do prezentacji artystycznych uczniów szkół muzycznych,*
- *Historia akordeonu i oryginalnej literatury akordeonowej,*
- *Praca z małym dzieckiem,*
- *Muzyka akordeonowa w Polsce,*
- *Nauczanie początkowe w zakresie gry na akordeonie.*

Ważnym przedsięwzięciem były wykłady wygłoszone podczas wyjazdów zagranicznych w ramach programu **współpracy międzynarodowej Erasmus** w Katolickim Uniwersytecie w Ružomberku na Słowacji (2009) oraz na Uniwersytecie w Kłajpedzie na Litwie (2012). Istotnym doświadczeniem jakie zdobyłam dzięki temu było prezentowanie wykładów w języku angielskim.

Oprócz wiedzy teoretycznej mogłam przekazywać także praktyczne wskazówki **prowadząc warsztaty akordeonowe** dla uczniów szkoły muzycznej w Ružomberku na Słowacji, studentów Uniwersytetu Katolickiego w Ružomberku na Słowacji oraz studentów klas akordeonu prof. Lorety Augenajtis i doc. Vladislavy Kaknaviciute na Uniwersytecie w Kłajpedzie na Litwie. Prowadziłam ogólnopolskie warsztaty akordeonowe, a także konsultacje metodyczne dla uczniów szkół muzycznych województwa śląskiego i małopolskiego.

Wielokrotnie byłam zapraszana do **pracy w jury** ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów i festiwali akordeonowych oraz przesłuchań makroregionalnych. Jako członek jury uczestniczyłam w kolejnych edycjach Międzynarodowego Festiwalu Akordeonowej Muzyki Rozrywkowej Częstochowie, Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Akordeonowej w Przemyślu, Festiwalu Kameralnych Zespołów Akordeonowych w Oleśnie, Wojewódzkim Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych w Częstochowie, Makroregionalnych Przesłuchaniach Uczniów Klas Akordeonu w Dzierżoniowie i Legnicy oraz, jako przewodnicząca jury, na Festiwalu *Harmonia Viva* we Wrocławiu.

Kolejnym ważnym etapem mojej pracy była **działalność organizacyjna**. W 2000 r. z inicjatywy Piotra Biazika został zorganizowany pierwszy Ogólnopolski Festiwal Rozrywkowej Muzyki Akordeonowej. Swoją pomocą służyłam w pracach przygotowawczych w kolejnych edycjach tego przedsięwzięcia, w latach 2001 i 2003. Gdy w 2004 r. ciężka choroba pozbawiła Piotra możliwości wszelkich działań, pod wielkim znakiem zapytania pozostała organizacja kolejnej edycji festiwalu w roku 2005. Mimo wielu obaw nie miałam wątpliwości, że za wszelką cenę należy kontynuować idee, ważne nie tylko dla środowiska akordeonowego, ale także dla życia kulturalnego Częstochowy. Przygotowanie i przeprowadzenie przedsięwzięcia, które w swojej formule zawierało nie tylko koncerty festiwalowe, ale także międzynarodowy konkurs akordeonowy dla uczniów i studentów wymagało wielomiesięcznej pracy. Z uwagi na moją znajomość środowiska częstochowskiego

przejęłam większą część obowiązków. Zaangażowanie wielu osób, przyjaciół Piotra, placówek kulturalnych, sponsorów, przyczyniło się do sukcesu festiwalu, który kolejny raz zgromadził dużą liczbę uczestników i publiczność licznie wypełniającą sale koncertowe. Przygotowywałam także następną edycję imprezy, która odbyła się w 2007 r. Doświadczenie zdobyte poprzednim razem znacznie usprawniło działania. Nowym wyzwaniem było przygotowanie wniosków o dotacje, dzięki którym udało się pozyskać więcej środków finansowych z Urzędu Miasta Częstochowy oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nabyte umiejętności mogłam praktycznie wykorzystać w kolejnym festiwalu, który z nieco zmienioną formułą (w miejsce konkursu wprowadziłam warsztaty akordeonowe) odbył się w roku 2009.

Organizacja poszczególnych edycji festiwalu wpłynęła znacząco nie tylko na rozwój moich umiejętności organizatorskich, zdobycie doświadczenia w kontaktach z instytucjami kulturalnymi Częstochowy, mediami i sponsorami, ale przede wszystkim na popularyzację muzyki akordeonowej i przyczyniła się do ulokowania imprezy na najwyższym miejscu wydarzeń kulturalnych Częstochowy.

W latach 2001 – 2003 uczestniczyłam w organizacji warsztatów akordeonowych oraz konferencji naukowych, które cyklicznie odbywały się w Częstochowie: „Akordeon u progu XXI wieku”, „Akordeon wczoraj i dziś”.

Analizując moje dokonania po uzyskaniu kwalifikacji I st. **za najważniejsze osiągnięcia artystyczne w myśl art. 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki uznaję trzy prawykonania kompozycji wybitnych polskich twórców muzyki akordeonowej oraz płytę CD „Nieznane dzieła – wybitni twórcy” wydaną przez *Acte Prealable* zawierającą pierwsze w skali światowej nagrania tych dzieł. Są to następujące utwory: *I Kwartet akordeonowy* Andrzeja Krzanowskiego, a także *Suplement na akordeon* oraz *Polskie Melodie Ludowe na chór mieszany, zespół akordeonowy i perkusję* Edwarda Bogusławskiego.**

Szczególne znaczenie ma dla mnie *Suplement na akordeon* – utwór z roku 2002, ostatnia kompozycja na akordeon Edwarda Bogusławskiego. Możliwość prawykonania utworu dla każdego wykonawcy jest niezmiernie ważnym wydarzeniem. W tym przypadku było to podwójne wyróżnienie i ogromna artystyczna nobilitacja, ponieważ *Suplement* kompozytor dedykował właśnie mnie. Miałam to szczęście, że osobiście mogłam poznać

twórcę dzięki pracy w Instytucie Muzyki ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Wspólne rozmowy były nie tylko okazją do wymiany poglądów, ale przede wszystkim możliwością zetknięcia się z jego wielką osobowością, otwartością, skromnością i nieodłącznym poczuciem humoru. Miałam nadzieję, że przygotowując utwór do pierwszej prezentacji otrzymam cenne sugestie. Niestety uniemożliwiła to nagła, przedwczesna śmierć kompozytora. Światowe prawykonanie utworu odbyło się w 4 maja 2004 r. w Zespole Szkół Muzycznych Częstochowie, w pierwszą rocznicę śmierci Edwarda Bogusławskiego.

Suplement na akordeon to kompozycja wyjątkowa. Jej tytuł bardzo wymownie zamyka katalog dzieł akordeonowych Edwarda Bogusławskiego. Sam kompozytor określił go jako „swoiste pożegnanie z akordeonem”. Mam nieodparte wrażenie, że utwór jest w pewnym sensie kompilacją środków wyrazowych, jakie twórca stosował w poprzednich kompozycjach akordeonowych. Odnajdujemy tu bowiem szereg odcinków skontrastowanych zarówno w sferze zawartości problemów technicznych jak i wyrazowych. W kompozycji występują charakterystyczne dla twórczości Bogusławskiego zestawienia planów długich dźwięków z sekwencjami opartymi na wartościach znacznie rozdrobionych. Kompozytor jako materiał dźwiękowy stosuje „ulubione” sekundy małe, septymy, oktawy, które występują w partiach obu rąk i ulegają licznym transformacjom. Specyficzne jest także wykorzystywanie techniki repetycji dźwięków, różnorodnej artykulacji oraz pełnej skali instrumentu, zarówno na manuale basowym jak i dyskantowym. Elementy te, w połączeniu z zastosowanym szerokim wachlarzem dynamiki (szczególnie w odniesieniu do odcieni piano) od *pppp-ff*, mniej restrykcyjnym traktowaniem czasu, poprzez brak ograniczeń taktowych umożliwiającym indywidualne kształtowanie muzycznej narracji oraz kontrastujących temp, stawiają ten utwór na wyżynach muzycznej ekspresji. W moim osobistym odczuciu *Suplement* jawi się jako swoisty autoportret kompozytora. Wszelkie motywy oparte na długich wartościach wybrzmiewających w bardzo stonowanej dynamice wprowadzają specyficzny nastrój melancholii, pewnego zatrzymania, czy zadumy i kojarzą mi się z sylwetką twórcy, jako wielkiego romantyka. Te drugie natomiast, pełne życia, ulegające ciągłym przemianom, niesamowicie pasują do jego osobowości, która do ostatnich chwil życia była pełna energii i wigoru.

Polskie Melodie Ludowe na chór mieszany, zespół akordeonowy i perkusję Edwarda Bogusławskiego to kompozycja z 1989 r. dedykowana holenderskiemu zespołowi *D'Accord*

Ensemble. Polskie prawykonanie tego utworu odbyło się 29.11.2012 r. w Akademii Muzycznej w Katowicach na koncercie uświetniającym sesję naukową poświęconą twórczości Edwarda Bogusławskiego. Uczestnictwo w tym wyjątkowym przedsięwzięciu było dla mnie nie tylko ważnym wydarzeniem artystycznym, ale przede wszystkim kolejną możliwością zaprezentowania nieznaną dotąd w Polsce muzyki wybitnego kompozytora.

Melodie złożone zostały z trzech zamkniętych części opatrzonych tytułami: *Inwokacja*, *Kołysanka* oraz *Finał*. Są to opracowania autentycznych polskich pieśni ludowych: w cz. I *Cemu ześ się fijołecku leśny* (melodia z Mazowsza, znana również w innych regionach kraju i często kwalifikowana jako melodia z Krakowskiego), w cz. II *Kołys mi się, kołys* (melodia kurpiowska) oraz w cz. III *Hej, kiedy jadę koło karczmy* (melodia z Podola). Szczególnie interesujący w tej kompozycji jest dobór obsady. Już samo zestawienie chóru z zespołem akordeonowym to dość rzadki przypadek w literaturze muzycznej, a wykorzystanie aż dwóch akordeonów basowych jest wręcz niespotykane. Całość w połączeniu z perkusją tworzy niepowtarzalne brzmienie i nadaje dziełu wyjątkowy koloryt.

Materiał dźwiękowy partii zespołu w części pierwszej bazuje na nieskomplikowanej fakturze, opartej na długich dźwiękach. Poszczególne głosy nakładając się tworzą między sobą współbrzmienia dysonansowe charakterystyczne dla języka muzycznego kompozytora. W partii chóru natomiast Bogusławski zastosował surowo brzmiące kwartowo-kwintowe akordy, specyficzne dla muzyki ludowej. Kolejne sekwencje *Inwokacji* zbudowane są na zasadzie kontrastu pomiędzy tonalną partią chóru, a dysonującym dialogiem zespołu instrumentalnego. Szczególny nastrój kompozytor osiągnął poprzez wykorzystanie recytacji w głosach męskich na bazie wokalizy w partii głosów żeńskich. Iluzoryczny klimat, pełen niedopowiedzenia i tajemniczości, stworzony został także poprzez zastosowanie dynamiki wąsko zakresowej oscylującej od *ppp*–*mf*.

Kołysanka stanowi ewidentny kontrast w stosunku do pozostałych części. Dominuje w niej wyraźnie kantylenowy charakter. Kompozytor uzyskał go poprzez tonalne ujęcie partii zespołu, opierając ją na motywach melodii ludowej intonowanej przez chór. Zespół pełni tu rolę akompaniującą. Całość części drugiej spowita jest niezwykłą aurą melancholii i głębokiego liryzmu, podkreśloną przez piękną harmonikę.

Finał to część pełna energii, w której rola zespołu wyraźnie wzrasta. Szybkie tempo, żywiołowe następstwo drobnych wartości, zróżnicowanie artykulacyjne, duża ilość akcentów i nagłe zmiany dynamiczne, to środki jakimi kompozytor chciał wyrazić swoistą ekspresję.

Także partia chóru znacznie różni się od pozostałych, wręcz stonowanych części. Gromkie okrzyki, *glissanda*, dynamika *forte*, rodzą wyraźne skojarzenia z huczną wiejską zabawą i dają efekt energetycznej finałowej kulminacji.

I Kwartet akordeonowy Andrzeja Krzanowskiego to kompozycja z 1971 r., do roku 2010 uznawana za zaginioną. Trudno znaleźć odpowiedź dlaczego twórca *Audycji* tak starannie ukrył dzieło? Może uznał, że utwór nie jest wystarczająco dobry, aby pokazać go światu? Może spotkał się ze zbyt dużą krytyką mistrza Góreckiego, którego był studentem? Na szczęście przypadek sprawił, że po prawie 40 latach istnienia w zaciszu domowego zaułka, został odnaleziony przez żonę kompozytora. Światowe prawykonanie utworu, w którym miałam zaszczyt uczestniczyć, miało miejsce 03.12.2011 r. w Akademii Muzycznej w Katowicach w ramach festiwalu „Kwartet Śląski i jego goście. Pokolenie stalowowolskie”.

Kompozycja Andrzeja Krzanowskiego to jedyny kwartet akordeonowy w katalogu jego dzieł. Ma budowę trzyczęściową, przy czym charakterystyczne jest, że autor podaje lakoniczne określenia temp typu: „organowo”, „spokojnie” – w części I, w części II podaje jedynie czas trwania ćwierćnuty = 1 sekundzie, natomiast w części III używa określenia „umiarkowanie (brzmiać)”. Zaskakujący jest fakt, iż *Kwartet*, będąc jednym z pierwszych utworów, wyraźnie eksponuje cechy specyficzne dla późniejszej twórczości kompozytora.

Część I zbudowana jest na kanwie skonstrastowanych sekwencji oddzielonych pauzami generalnymi. Zróżnicowanie poszczególnych segmentów jest widoczne zarówno w warstwie materiału dźwiękowego, jak i w sferze wyrazowej. Odnajdujemy tu długo wybrzmiewające płaszczyzny harmoniczne, oparte na eufonicznie brzmiących akordach durowych i molowych, oraz na współbrzmieniach trytonowo-kwartowych. W kolejnych odcinkach występują liczne motywy figuracyjne wąsko i szeroko interwałowe. Kompozytor stosuje nieregularny i bardzo urozmaicony przebieg drobnych figur rytmicznych, które w połączeniu z częstymi zmianami dynamicznymi dają duże możliwości w zakresie różnicowania napięć i budowania kulminacji. Szczególną ekspresję Krzanowski uzyskuje poprzez znaczną fluktuację dynamiczną, nawet na niewielkich odcinkach tekstu muzycznego. Duże znaczenie dla wyrazu artystycznego tej części mają sekwencje oparte na technice *vibrato*. Indywidualny sposób kształtowania dźwięku przez każdego z artystów w połączeniu ze zmianą rejestrów i dynamiki powoduje ciekawy efekt kolorystyczny. Kompozytor dwukrotnie zastosował ograniczony aleatoryzm zapisując konstrukcję melodyczno-rytmiczną segmentu, natomiast przebieg ilościowy

i agogiczny pozostawił w gestii wykonawców. Wyjątkowy charakter tej części związany jest z wykorzystaniem szerokiej palety środków wyrazowych, które ukazują w pełni ogromny potencjał akordeonu, zarówno w sferze możliwości technicznych, jak i brzmieniowych.

Część II *Kwartetu* ma wyraźnie stonowany, kontemplacyjny charakter, oparty na dynamice oscylującej pomiędzy *ppp-mf*. Wyjątkowa aura tej części spowodowała, że kompozytor wykorzystał ją w innym utworze i pod wymownym tytułem *Nokturn* wprowadził jako I część do kompozycji na kwintet akordeonowy pt.: *Nokturn, Preludium i Fuga*. Środkowe ogniwo *Kwartetu* zbudowane jest w oparciu o naprzemienne zestawienia pełnego, akordowego brzmienia zespołu z sekwencjami o fakturze polifonicznej. Specyficzny wymiar tej części jest widoczny również w odcinkach o fakturze monofonicznej, realizowanych przez dwóch wykonawców. Kompozytor tak skonstruował zapis, że trzon tego fragmentu stanowi partia akordeonu drugiego, pierwszy głos natomiast powtarza ten sam materiał duodecymę wyżej. Powoduje to nieodparte wrażenie brzmienia trzeciego alikwotu, budzące skojarzenie z organową miksturą, i stanowi ciekawy efekt kolorystyczny. Krzanowski, wykorzystując szeroką rozpiętość rejestrów, osiągnął przestrzeń, w której każdy głos jest wyraźnie słyszalnym pasmem dźwiękowym. Poprzez minimalizm środków, długie, legowane wartości wprowadził wyjątkowy klimat pewnego zatrzymania i wręcz poetyckiej zadumy nad pięknem brzmienia.

Część III *Kwartetu* stanowi wyraźny kontrast. Kompozytor wykorzystuje w niej duże możliwości akordeonu, zarówno w zakresie potęgi dynamiki, jak i specyfiki artykulacji. Czynnikiem formotwórczym tej części jest bogata harmonika. Większość sekwencji bazuje na długo legowanych akordach, stopniowo dodawanych w poszczególnych głosach. Nakładanie się pasm harmoniczných w dynamice *fff* powoduje szczególny efekt sonorystyczny. Krzanowski, dążąc do uzyskania maksymalnej ekspresji, posługuje się techniką *tremolando*, którą w dużej ilości wykorzystuje zarówno w swobodnych, jak i rytmizowanych odcinkach. Na szczególną uwagę zasługują dwa segmenty, które stanowią wyraźną opozycję do całości części. To dwa fragmenty aleatoryczne, w których struktury melodyczne są dokładnie zapisane, natomiast czas realizacji poszczególnych motywów bardziej swobodny, mimo określonego metrum. W rezultacie końcowym pomiędzy głosami tworzy się efekt pewnego specyficznego chaosu. Dodatkowym efektem brzmieniowym jest ujęcie pierwszego odcinka w niskim, szesnastostopowym rejestrze, co powoduje swoistą aurę tajemniczości i niesamowitości.

Zaszczytny udział w prawykonaniach wyżej wymienionych utworów zainspirował mnie do nagrania płyty CD. Uważam bowiem, że istnieje duża potrzeba utrwalania i rozpowszechniania muzyki akordeonowej w szerokim pojęciu tego słowa. W porównaniu do istniejącej literatury akordeonowej płytoteka nie przedstawia się zbyt imponująco. Toteż nagranie tych nieznanych i nieopublikowanych kompozycji stało się dla mnie ważnym wyzwaniem i osiągnięciem artystycznym. Wydanie płyty „Nieznane dzieła – wybitni twórcy” było zrealizowane w ramach badań naukowych dzięki pracy wielu wybitnych muzyków, którym jestem ogromnie wdzięczna za włożony trud oraz zaangażowanie.

Dokonanie analizy dotychczasowego dorobku stało się okazją nie tylko do podsumowania efektów mojej pracy. Pewne refleksje i przemyślenia dotyczyły także mojego życia osobistego. Różne jego koleje przeplatały się z zamierzeniami twórczymi. Toteż podejmowane przeze mnie działania niejednokrotnie były związane z wyborem pomiędzy zaangażowaniem artystycznym, a m. in. obowiązkami samotnej matki. Nie było to łatwe zadanie i często pozostawałam w przeświadczeniu, że jedno dzieje się kosztem drugiego. Nie mniej jednak mam poczucie, że na miarę swoich możliwości starałam się pracować jak najefektywniej. Propagować muzykę akordeonową, przełamywać stereotypy i ukazywać jak najlepsze oblicze instrumentu. Poprzez pracę artystyczną, pedagogiczną, naukową i organizacyjną pragnęłam przekazywać swoją wiedzę i umiejętności, edukować młodzież i społeczeństwo oraz kształtować świadomych odbiorców sztuki. W przyszłości zamierzam dalej podążać obraną w dzieciństwie drogą, w której akordeon niezmiennie zajmuje wyjątkowe i niezwykle ważne miejsce.

Żena Grabowska-Lis